

Sygn. akt I ACa 896/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. (1)

przeciwko M. P. (1) i Firmie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 955/14

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punktach I. i II. o tyle, że kwotę 85 985 zastępuje kwotą 37 200 (trzydzieści siedem tysięcy dwieście) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

b) w punkcie III. o tyle, że kwotę 4 979,70 zastępuje kwotą 6 062 (sześć tysięcy sześćdziesiąt dwa) złote;

2) oddala apelacje pozwanych w pozostałych częściach;

3) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego;

4) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata W. N. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu M. P. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

5) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnej A. C. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Tomasz Ślęzak
-------------------------------	----------------------	-------------------

Sygn. akt I ACa 896/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił częściowo powództwo M. Z. (1) i zasądził na jej rzecz od in solidum pozwanych M. P. (1) i (...) Spółki z o.o. 85 985 zł. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (powódka dochodziła kwoty 278.964,51zł). Na rzecz pozwanej spółki zasądził Sąd Okręgowy od powódki 4 970,70 zł. tytułem kosztów procesu i przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocników z urzędu ustanowionych dla powódki i pozwanego M. P. (1) po 8 856 zł.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności.

Pozwany M. P. (2) jest współużytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w D. przy ul (...). W okresie od 14 czerwca 2002r do listopada 2012r pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej Firmy (...) o.o. Był uprawniony do samodzielnej reprezentacji spółki. W 2002 roku M. P. (2) jako współużytkownik wieczysty nieruchomości położonej przy ul. (...) w D. zawarł z Firmą (...) Spółką z o.o. umowę użyczenia tej nieruchomości.

Powódka M. Z. (1) w październiku 2009r rozpoczęła działalność gospodarczą, przy czym faktycznie zaczęła ją wykonywać wiosną 2010r. Działalność ta polegała na szyciu odzieży. W dniu 1 września 2011r powódka zawarła z pozwaną spółką (...) umowę najmu lokalu użytkowego położonego w D. przy ul (...) na czas określony - do dnia 31 grudnia 2011r. Wysokość czynszu strony ustaliły na kwotę 3.044,25zł.

Powódka prowadziła działalność realizując doraźne zlecenia. Na stałe nie współpracowała z żadną firmą. Na sfinansowanie działalności - głównie zakup maszyn - zaciągnęła długoterminowy kredyty bankowy w wysokości 80.000zł, otrzymała też od ojca kwotę 25.000zł, a także inne środki finansowe pochodzące od ojca, oraz jej męża. Za tak pozyskiwaną gotówkę sukcesywnie kupowała maszyny do szycia i inne maszyny niezbędne do prowadzenia szwalni. Większość maszyn została zakupiona jeszcze w 2009r na rynku wtórnym. Były to maszyny 2-3 letnie. Kupowane były: maszyny do szycia - w tym specjalistyczne, dziurkarka bieliźniana i odzieżowa, guzikarka, 1 nóż pionowy taśmowy, 3 noże przenośne, stół do maszyny, otwornica, podklejarka, 2 kompresory wykorzystywane przy produkcji, 2 mapownice, 2 stoły do prasowania z odciągami i wytwornicą pary, 6 żelazek, stół do lagowania. Te urządzenia, tworzące linię technologiczną, szwalni zostały przewiezione do wynajętego przez powódkę lokalu przy ul. (...) w D. . Prócz tego znajdowały się tam meble biurowe - biurka, fotele do biurek, krzesła składane, jeden komputer stacjonarny i dwa komputery przenośne, sofa, 2 fotele, 3 piece i 3 butle gazowe, cyrkulatory powietrza, wiertarki i wkrętarki, odkurzacz karcher, nagrzewnica Remington, a także inne wyposażenie szwalni. W pomieszczeniu tym powódka i jej mąż przechowywali także rzeczy które nie służyły do prowadzenia działalności - narty wraz z butami, deskę snowboardową z butami i wiązaniami, 2 rowery, zestaw kina domowego.

Początkowo powódka prowadziła działalność w wynajmowanym lokalu w S. przy ul (...) gdzie zatrudniała około 12 pracowników. Następnie przeniosła się do lokalu przy ul (...) w D.. Jeszcze przed tą przeprowadzką ograniczyła zatrudnienie do 5 osób i taki stan zatrudnienia utrzymał się do końca grudnia 2011r. W okresie prowadzonej działalności powódka nigdy w rocznych zeznaniach podatkowych nie zadeklarowała dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej, wykazywała natomiast straty.

Po wygaśnięciu umowy najmu zawartej z Firmą (...) Spółkę z o.o. tj. od 1 stycznia 2012r powódka faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, a 26 stycznia 2012r formalnie ją zawiesiła . W maju 2012r powódka wyjechała wraz z dzieckiem do Wielkiej Brytanii . Wcześniej za granicę do pracy wyjechał jej mąż P. Z. (1) .

Po upływie okresu na jaki została zawarta z pozwaną spółką umowa najmu , nie została ona przedłużona , a powódka zamierzała opuścić lokal . Jeszcze przed 31 grudnia 2011r z lokalu zostały zabrane komputery i znajdujące się tam dokumenty .

W dniu 30 grudnia 2011r pozwany M. P. (2) zaspawał bramę do wynajmowanej hali. W związku z tym mąż powódki P. Z. (1) zawiadomił Policję . Z interwencji została sporządzona notatka służbowa .

W dniu 31 grudnia 2011r w godzinach popołudniowych do lokalu przyjechał P. Z. (1) – mąż powódki w celu zabrania rzeczy z lokalu . Dysponował samochodem dostawczym. Okazało się , że zabranie z lokalu rzeczy nie jest możliwe gdyż zostały wymienione w drzwiach wejściowych zamki, a dzień wcześniej zaspawana została brama. P. Z. (1) bezskutecznie próbował skontaktować z M. P. (1). W następnym okresie, do marca 2012r P. Z. (1) jeszcze kilkakrotnie przyjeżdżał do lokalu na ul (...) w celu zabrania rzeczy. Lokal był jednak zamknięty, a bezpośredni kontakt z M. P. (1) niemożliwy. W marcu P. Z. (1) przyjechał na nieruchomość i wtedy rozmawiał z M. P. (1) , który oświadczył mu – działając w imieniu wynajmującego ,że wyda rzeczy pozostawione w lokalu po zapłacie zadłużenia, a do tego momentu zatrzymuje je jako zabezpieczenie tej zapłaty .

W dniu 1 kwietnia 2013r rzeczy pozostawione przez powódkę w wynajmowanym pomieszczeniu zostały przeniesione do magazynu , a lokal wynajęto innemu najemcy – E. W. . Dozorowanie tego mienia było zlecone na podstawie pisemnej umowy zawartej ze spółką dozorczy M. K. (1). W późniejszym okresie rzeczy powódki zostały przeniesione do kolejnego pomieszczenia. Pomieszczenie było zamykane i mienie nie było już w nim dozоровane .

W dniu 3 stycznia 2012r mąż powódki P. Z. (1) dokonał zgłoszenia kradzieży (do której miało dojść jeszcze przed końcem grudnia 2011r) przez nieznanego sprawcę z wynajmowanego lokalu następujących przedmiotów: wkrętarki H., 2 wkrętarek pistoletowych (...), laptopa A. One, urządzenia wielofunkcyjnego H. (...) o wartości 300zł ,deski snowboardowej wraz z wiązaniami i butami, nart wraz z wiązaniami i butami , komputera S.. Wskazał , że rzeczy te najprawdopodobniej zabrał M. P. (2). Zeznał ,że M. P. (2) obecnie wymienił zamki do pomieszczenia w którym są jego rzeczy ,a składający zawiadomienie nie ma do nich kluczy .Podał że w najbliższych dniach będzie chciał zabrać z tej hali wszystkie rzeczy .Przesłuchane następnie w tej sprawie jako świadkowie R. M. i G. S. (pracownicy M. Z. (1)) zeznały, że któregoś dnia z hali zginęły wszystkie wkrętarki .W dniu 24 stycznia 2012r postępowanie w tej sprawie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa

W dniu 4 stycznia 2012r powódka wystosowała do pozwanej spółki jako wynajmującego pismo, w którym domagała się natychmiastowego wydania jej maszyn i urządzeń będących jej własnością , a znajdujących się na terenie hali przy ul (...). W odpowiedzi na to pismo pozwana spółka reprezentowana przez Prezesa M. P. (1) pismem z dnia 4 stycznia 2012r poinformowała powódkę, że maszyny i inne urządzenia znajdujące się na terenie posesji może w każdej chwili odebrać. Powódka została jednocześnie poinformowana ,że jej mienie nie zostało zajęte jako zabezpieczenie zaległości. W piśmie wskazano, że powódka posiada klucze do zajmowanego lokalu i brak jest podstaw do tego, aby żądała wydania jej rzeczy, skoro powódka została wezwana do opuszczenia lokalu do 31 stycznia 2012r - co wiąże się z zabraniem znajdujących się tam przedmiotów stanowiących je własność. Także pismem z 4 stycznia 2012 pozwana spółka reprezentowana przez M. P. (1) wezwała powódkę do opuszczenia lokalu i jego zwrotu - a to wobec zakończenia okresu obowiązywania umowy. Wskazano na istniejące zadłużenie czynszowe powódki w wysokości 9.285,63zł ,oraz że poczynając od stycznia 2012r obecność powódki w tym lokalu będzie uważana za bezumowne korzystanie z niego, o wiąże się z odpłatnością za jego używanie.

W dniu 21 marca 2012r P. Z. (1) dokonał zgłoszenia na Policji przestępstwa polegającego na tym, że M. P. (2) w styczniu 2012r przywłaszczył maszyny i urządzenia znajdujące się na terenie hali ,która była wynajmowania , o wartości 80.000zł. Zgłosił, że mimo licznych prób odzyskania tych rzeczy M. P. (2) nie chce ich wydać- tłumacząc ,

że zwróci je po zapłaceniu zaległej opłaty czynszowej w kwocie 7000zł. Jednocześnie P. Z. (2) podał, że w tym dniu wyjeżdża na 6 m-cy do pracy za granicę. Następnie złożył w tej sprawie zeznania podając do protokołu, że po wynajęciu hali przewiózł do niej swoje urządzenia - tj około 30 różnego rodzaju maszyn do szycia takich jak :overlock, stebnówka, rendelka, dziurkarka, dwuigłówka, dwuigłówka ramienna. Zainstalował tam też stół do lagowania, nóż taśmowy, noże pionowe, otwiornice, noże tarczowe, wytwornice pary, stół z odciągami, klejarki, piec remington, dwa kompresory, kserokopiarkę. Ponownie (podobnie jak w zawiadomieniu z 3 stycznia 2012r) podawał, że z lokalu w okresie obowiązywania umowy ginęły różne rzeczy - wcześniej wymieniane, oraz dodatkowo podał, że zginął też zestaw kina domowego O. Podawał, że w dniu 20 marca 2012r przyjechał na teren nieruchomości żeby zabrać rzeczy ale M. P. (2) uniemożliwił mu to. Pytany o wartość przetrzymywanych przez M. P. (1) rzeczy oświadczył, że będzie mógł ją podać „po wglądzie do dokumentów wiązanych z ich zakupem”. Postanowieniem z 18 kwietnia 2012r Prokuratura Rejonowa w D. odmówiła wszczęcia postępowania na skutek tego zawiadomienia.

W dniu 22 marca 2012r pełnomocnik pozwanego M. P. (1) poinformował pisemnie powódkę, że w związku z faktem niezabrania maszyn znajdujących się w lokalu przy ul (...), z dniem 24 marca 2012r maszyny zostają oddane pod dozór K. R. Za ten dozór będzie płacone wynagrodzenie w kwocie 1000zł miesięcznie. Skierowano żądanie zapłaty kwoty 9.132,75 tytułem wynagrodzenia za bezmowne korzystanie z lokalu za miesiące styczeń- marzec 2012r Wskazano że jeśli powódka uiszczy kwotę zaległości czynszowych i wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z lokalu wraz z odsetkami, to maszyny i inne urządzenia zostaną jej natychmiast wydane.

W dniu 23 marca 2012r pozwana spółka reprezentowana na przez prezesa zarządu M. P. (1) zawarła z K. R. umowę o świadczenie usług, na podstawie której K. R. obowiązał się do stałego całodobowego dozoru nad maszynami szwalniczymi i innymi urządzeniami należącymi do powódki w zamian za wynagrodzenie w wysokości 1000zł.

W dniu 7 kwietnia 2012r powódka skierowała do pełnomocnika M. P. (1) pismo, w którym oświadczyła, że M. P. (2) dokonał zaboru jej mienia. Wskazała, że po zakończeniu umowy najmu, z powodu wymiany zamków w drzwiach przez właściciela hali, maszyny które się w niej znajdowały nie mogły być zabrane. Właściciel hali mimo wiedzy o tym, że powódka chce te maszyny odebrać, celowo to uniemożliwił.

W dniu 23 kwietnia 2012r M. P. (2) działając jako prezes Zarządu spółki Firmy (...) Sp. z o.o. w D. skierował do powódki pismo stanowiące odpowiedź na pismo z 7 kwietnia 2012r. Wskazał w nim, że nie wyda jej maszyn do czasu uregulowania zaległości czynszowych, że maszyny zabezpieczył i oddał pod dozór osoby trzeciej. Pismem tym wezwał powódkę do ostatecznego zabrania swoich maszyn w dniu 25 maja 2012r, oraz zapłaceniu zaległego czynszu umownego i za bezumowne korzystanie z lokalu za okres do maja 2012r włącznie, a także należności za dozór nad maszynami.

W dniu 10 lipca 2012r powódka skierowała do pozwanej Spółki wezwanie do zapłaty tytułem odszkodowania za bezprawne zatrzymanie jej rzeczy kwoty 302.748zł. W dniu 20 sierpnia 2012r skierowała do Sądu Rejonowego w D. wnioski o zawiązanie do próby ugodowej, wskazując że wartość przedmiotu sporu to kwota 302.748zł. Jako przeciwnika wskazała wynajmującego tj. Firmę (...) Sp. z o.o. w D. W sprawie tej przed Sądem reprezentował pozwaną spółkę prezes zarządu M. P. (2), który działając w imieniu spółki na posiedzeniu w dniu 15 listopada 2012r oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia ugody.

W dniu 8 lutego 2013r pełnomocnik powódki skierował do pozwanej spółki pisemne wezwanie do zwrotu mienia powódki, które pozostało w wynajmowanym lokalu. Wskazał, że bezpodstawne było zajęcie mienia o wartości około 200.000zł oraz, że urządzenia do produkcji i narzędzia pracy nie podlegają zajęciu. Do pisma załączono zestawienie rzeczy ze wskazaniem ich wartości na kwotę 195.650zł. W odpowiedzi na to pismo pozwana spółka reprezentowana przez Prezesa Zarządu T. K. odpisała, że wskazane w wezwaniu ruchomości znajdują się na ul (...) w D. - czyli na nieruchomości należącej do M. P. (1), a dozór nad nimi w jego imieniu sprawuje K. Z., że od 13 listopada 2012r M. P. (2) nie pełni już funkcji Prezesa Zarządu. spółki. Podano, że niektóre z tych ruchomości zostały zajęte przez Komornika Sądowego, oraz że Spółka (...) nie posiada tytułu prawnego do nieruchomości położonej na ul (...). W związku z tymi okolicznościami wezwanie do zwrotu mienia zostało przekazane M. P. (1).

W piśmie z dnia 12 czerwca 2013r , skierowanym do ojca i jednocześnie pełnomocnika powódki L. G., pozwana Spółka podała ,że nie posiada i nigdy nie posiadała mienia należącego do M. Z. (1), oraz że po wygaśnięciu stosunku najmu mieniem pozostawionym w przedmiocie najmu dysponował i nadal dysponuje M. P. (2) – tj. współwłaściciel nieruchomości

W dniu 26 lutego 2013r powódka M. Z. (1) dokonała zgłoszenia w Prokuraturze Rejonowej w D. dotyczącego bezprawnego zarekwirowania w dniu 31 grudnia 2011r przez Prezesa Firmy (...) Sp. z o.o. M. P. (1) jej mienia znajdującego się w wynajmowanym przez nią do tej daty lokalu użytkowym . W dniu 22 maja 2013r skierowała do spółki oraz Prokuratury Rejonowej w D. „wezwanie do zwrotu mienia ”.

Pismem z 18 kwietnia 2014r pełnomocnik powódki L. G. kierował do pozwanego M. P. (3) wezwaniem do zwrotu mienia wskazując, że w dniu 30 kwietnia 2014r stawi się na terenie jego posesji celem odebrania mienia jego córki .

Pismem z 30 kwietnia 2014r L. G. ponowił wezwanie do M. P. (1) - podając, że w dniu 7 maja 2014 stawi się po odbiór mienia .

W kwietniu 2014r , a następnie w dniu 2 maja 2014r L. G. udał się wraz z towarzyszącym mu S. P. , na ulicę (...) w D. w sprawie odbioru rzeczy pozostawionych przez jego córkę w wynajmowanym wcześniej pomieszczeniu. W czasie pierwszej wizyty rozmawiali z M. P. (1), który poinformował L. G., że jego córka ma zadłużenie z tytułu czynszu, opłat za przechowywanie rzeczy i za dozór na nimi . Stwierdził ,że wyda rzeczy pod warunkiem zapłaty kwoty, którą ostatecznie określił na 25.000zł .Takie samo stanowisko zajmował w czasie podobnej rozmowy w dniu 2 maja 2014r , kiedy to okazał L. G. przechowywane przedmioty .Rzeczy te znajdowały się w magazynie (tj. pomieszczeniu innym niż przedmiot najmu) . L. G. stwierdził , że części rzeczy brakuje.

W dniu 1 lutego 2012r Firma (...) Spółka z o.o. reprezentowana przez Prezesa Zarządu M. P. (1) złożyła w Sądzie Rejonowym w D. pozew o zapłatę, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej M. Z. (1) kwoty 9.132,75zł tytułem zaległości czynszowych za październik, listopad i grudzień 2011r - zgodnie umową najmu z 1 września 2011r. Do pozwu dołączono wystawione na takie kwoty przez spółkę faktury VAT. Wydany w postępowaniu upominawczym nakazem zapłaty z dnia 21 maja 2012r - sygnatura akt VGNC 359/12 Sąd uwzględnił powództwo. Następnie stwierdzono prawomocność nakazu i postanowieniem z 31 lipca 2012r nadano mu klauzulę wykonalności . Pozwana w tamtej sprawie M. Z. (1) złożyła sprzeciw od tego nakazu zapłaty , oraz zażalenie na postanowienie o nadaniu mu klauzuli wykonalności . Postanowieniem z 15 kwietnia 2013r Sąd uznając ,że nakaz zapłaty nie został pozwanej prawidłowo doręczony, uchylił zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności nakazu, oraz uchylił postanowienie z 31 lipca 2012r o nadaniu nakazowi klauzuli wykonalności .Sprawa toczyła się pod sygnaturą V GC 275/13 .W toku tego procesu M. Z. (2) w sprzeciwie od nakazu zapłaty zgłosiła wniosek o natychmiastowy zwrot przez powoda zarekwirowanego mienia w postaci maszyn stanowiących dwa ciągi technologiczne , oraz zwrot pozostałego mienia. Zarzucała też wadliwość przedmiotu najmu .Poczynając od 2 września 2013r powodową spółkę reprezentował pełnomocnik radca prawny A. R., któremu pełnomocnictwa udzielił nowy Prezes Zarządu J. R. . W piśmie z 2 września 2013r podtrzymane zostały wszystkie twierdzenia pozwu. Powódka w tamtej sprawie wskazywała, że miała prawo dysponowania wynajętym M. Z. (1) lokalem – a to na podstawie umowy użyczenia i wywodziła ,że nawet gdyby przyjąć że umowa użyczenia była nieważna, to nie ma to znaczenia z punktu widzenia roszczeń o zapłatę należności czynszowych, gdyż do ważności umowy najmu nie jest wymagane by wynajmujący dysponował prawem do przedmiotu najmu . Wystarczy by tym przedmiotem faktycznie dysponował. Prawomocnym wyrokiem wydanym w tej sprawie w dniu 17 lutego 2015r Sąd zasądził od M. Z. (3) na rzecz powódki kwotę 4.566,39 zł tytułem należności czynszowych za miesiące październik- grudzień 2011r .Z motywów wyroku wynika , że Sąd ustalił też , iż zatrzymane ruchomości pozwanej zostały usunięte z przedmiotu najmu , a zatem ustawowe prawo zastawu na tych rzeczach wygasło (art. 671§ 1k.c.). Sąd stwierdził ,że zachodzą przesłanki uzasadniające obniżenie czynszu najmu o 50 % a to z uwagi na fakt że lokal miał wady ograniczające jego przydatność do umówionego użytku. Dotyczyło do stanu instalacji elektrycznej, z której okresowo nie można było korzystać, a także działań wynajmującego polegających na kilkukrotnym zaspawaniu drzwi wejściowych do lokalu .

W oparciu o nakaz zapłaty z dnia 21 maja 2012r sygnatura VGNC 359/12, w okresie ,kiedy obowiązywało postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, spółka skierowała w stosunku do M. Z. (1) wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego celem wyegzekwowania należności czynszowych. W związku z tym postępowaniem Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach S. M. w sprawie egzekucyjnej Km 3399/12 w dniu 29 stycznia 2013r dokonał zajęcia ruchomości M. Z. (1) znajdujących się na terenie nieruchomości w D. przy ul. (...) tj .maszyn do szycia firmy (...) (3 szt) , firmy (...) (2 szt) , oraz elektrycznej piły do cięcia materiału . Zajęte przedmioty oddano pod dozór M. P. (1) . W dniu 26 kwietnia 2013r został skierowany przez pełnomocnika M. Z. (1) wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego . W tym dniu Komornik to postępowanie umorzył wskazując , że nastąpiło to z powodu bezskuteczności egzekucji.

W dniu 7 kwietnia 2015 J. A. (obecnie P.) stwierdziła , że doszło do włamania do pomieszczenia na terenie posesji w D. przy ul (...), w którym przechowywane były przedmioty należące M. Z. (1). Postępowanie w tej sprawie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w D. zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy.

Od 2009r pozwany M. P. (2) leczył się psychiatrycznie . Cierpi on na organiczne zaburzenia nastroju, a okresowo pojawiają się u niego nasilone objawy depresyjne. Jeśli chodzi o stan psychiczny tego pozwanego w okresie od stycznia 2012r do grudnia 2014r , to zgodnie z opinią biegłych lekarza psychiatry G. C. i psychologa E. N. w tym czasie u pozwanego nie stwierdzono okresów, w których w jakikolwiek sposób znajdował się on w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli - jedynie poza okresami (maksymalnie kilkudniowymi) w których znajdował się w stanie upojenia alkoholowego. Biegłe podały, że z dokumentacji medycznej , a także badania pozwanego wynika ,że nie dochodziło u niego do rozciągniętych w czasie zakłóceń czynności psychicznych. Pozwany nigdy nie znajdował się w psychozie , nie stwierdzono u niego zaburzeń orientacji czy świadomości . W ocenie biegłych analiza zeznań pozwanego w tej sprawie i materiałów dotyczących niniejszego powództwa wskazuje na to , że pozwany ten działał w sposób świadomy , planowy i wiedział co chce osiągnąć .Jego działania były rozciągnięte w czasie i na przestrzeni tego czasu konsekwentne. Nie zachodzi nawet podejrzenie braku rozeznania czy niemożności zrozumienia zachowań własnych czy też zachowań innych osób.

Jako wiarygodną przyjął Sąd Okręgowy powołaną wyżej opinię biegłych psychiatry G. C. i psychologa E. N. . Opinia ta została wydana przez biegłych w zakresie ich specjalności , w oparciu o wszechstronną analizę dokumentacji medycznej i analizę materiałów z akt sprawy i badanie powoda. Jej wnioski są logicznie i wyczerpująco uzasadnione . W zakreślonym stronom terminie nie zgłoszono żadnych zarzutów co do treści tej opinii . Sąd oddalił zatem wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie pełnomocnika pozwanego M. P. (1) z 14 marca 2018 (k. 1591) jako spóźnione .Nadto bez znaczenia w sprawie dla oceny wskazanej wyżej opinii jest opinia sporządzona na potrzeby innej sprawy Nie jest to też okoliczność nowa. Dodać należy, że biegłe dysponowały znajdującą się w aktach sprawy opinią psychiatryczo -psychologiczną z 23 października 2014r i nie wpłynęło to na wnioski ich opinii wydanej na potrzeby niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy podkreślił, że bezspornym między stronami był fakt, że po opuszczeniu przez powódkę w dniu 31 grudnia 2011 r. lokalu użytkowego położonego w D. przy ul. (...), w lokalu tym pozostały należące do niej rzeczy – w tym wyposażenie szwalni .

Sporna była natomiast kwestia dotycząca tego czy powódka w okresie po wygaśnięciu umowy miała rzeczywisty zamiar te rzeczy odebrać i czy zostało jej to uniemożliwione. Sporne było też jakie konkretne rzeczy pozostały w lokalu i jaka była ich wartość .

Co do pierwszej kwestii Sąd Okręgowy uznał ,że ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku że powódka miała rzeczywisty zamiar zabrania w dniu 31 grudnia 2011r , a także w okresie późniejszym rzeczy , które były wniesione przez nią do przedmiotu najmu ale zostało jej to uniemożliwione . Sąd dał w tym zakresie wiarę jej zeznaniom, podobnie jak i zeznaniom świadków: P. Z. (1), L. G. i S. P.. Zarzuty pozwanych, że deklaracje powódki w tym zakresie były pozorne są bezpodstawne. Przede wszystkim trzeba tu wskazać , że z zeznań świadków wynika ,że już w dniu 30 grudnia 2011r M. P. (2) zaspawał bramę prowadzącą do wynajmowanego pomieszczenia (co

pozwany M. P. (2) przyznał w treści odpowiedzi na pozew), a w dniu 31 grudnia 2011r wymienił zamki w drzwiach - uniemożliwiając w godzinach popołudniowych P. Z. (1) wejście do lokalu. Świadcą o tym nie tylko zeznania świadków P. Z. (1) i L. G. ale też zeznania świadka M. K. (1) (świadek zawnioskowany przez pozwanego M. P. (1)), który zeznawał: „... wiem, że jak tam te rzeczy pozostawili tak one stały, bo pan M. go zamknął i oni nie mieli klucza. Pan M. to zamknął, bo nie płacili czynszu”. Taki stan potwierdzają też zeznania świadka W. W. - który także zeznawał, że w dniu 31 grudnia 2011r P. Z. (1) dysponował samochodem dostawczym, którym chciał wywozić rzeczy z lokalu. Trzeba przy tym wskazać, że M. P. (2) także we wcześniejszym okresie zaspawał bramę wjazdową - co opisywał w swoich zeznaniach podając że: „.....Ja się jakoś dowiedziałem, że ode mnie też chcą uciec i nie chcą mi zapłacić. Tam były drewniane drzwi i większe drzwi metalowe i ja jak się dowiedziałem że chcą uciec to te metalowe drzwi kazałem zaspawać. Nadal mogli wejść do lokalu tymi drewnianymi drzwiami. Zaspawałem te drzwi żeby nie wynieśli tego sprzętu”. O tym, że powódka rzeczywiście dążyła do tego aby odebrać swoje rzeczy, świadczą też opisywane wyżej zawiadomienia składane przez P. Z. (1) w Prokuraturze, w których wskazywał, że dokonano zaboru jego mienia, że nie ma możliwości zabrana z lokalu rzeczy, że wymieniono w nim zamki, a bramę zaspawano Świadcą o tym także pisma kierowane przez powódkę do wynajmującego W ocenie Sądu analiza wskazanego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że to stanowisko wyrażane w pismach pozwanej spółki z 4 stycznia 2012r z których wynikało, że powódka bez przeszkód może odebrać swoje rzeczy miało charakter pozorny. Sąd nie dał też wiary zeznaniom pozwanego M. P. (3), że początkowo - po opuszczeniu lokalu przez powódkę wydałby jej rzeczy bez żadnego warunku. Powołane wyżej w sprawie dowody wskazują na to, że od początku kiedy zorientował, że powódka ma zamiar opuścić lokal podjął decyzję, że uniemożliwi jej zabranie wyposażenia -tak aby zabezpieczyć w ten sposób spłatę zadłużenia czynszowego. Wyraźnie takie stanowisko zostało natomiast wyrażone już w marcu 2012r - zarówno bezpośrednio P. Z. (1) jak i w piśmie z 22 marca 2012r.

Drugą kwestią wymagającą ustalenia było to, jakie działania związane z zatrzymaniem mienia powódki w wynajętym pomieszczeniu były podejmowane przez spółkę, a jakie przez M. P. (3) będącego współużytkownikiem wieczystym nieruchomości. Jest bezsporne, że stroną umowy najmu była pozwana Firma (...) Sp. z o.o. i to ta spółka była dla powódki partnerem we wszystkich sprawach dotyczących wykonania umowy. Ustalono też, że w okresie do listopada 2012r funkcję Prezesa Zarządu pozwanej spółki pełnił M. P. (2) i był on uprawniony do samodzielnej jej reprezentacji. Nie ulega zatem wątpliwości że wszystkie działania, jakie podejmował w tym okresie w imieniu spółki muszą być traktowane jako działania spółki. Bezpodstawny jest zarzut podnoszony przez pozwaną spółkę jakoby po 31 grudnia 2012r w żaden sposób nie władała ona lokalem, że nie przejęła nigdy władztwa nad mieniem powódki - a to dlatego, że po tej dacie M. P. (2) jako osoba fizyczna i współużytkownik wieczysty nieruchomości przejął władanie nad nieruchomością. Pozwana w istocie w żaden sposób nie uzasadniła swojego zarzutu w tym zakresie, nie potrafiła podać w jaki sposób formalnie zakończona została zawarta między spółką a M. P. (1) jako osobą fizyczną umowa użyczenia nieruchomości. Pozwana formułując ten zarzut całkowicie pomija fakt, że w 2012r spółka była reprezentowana przez M. P. (3). Stanowisku pozwanej spółki przeczy zgromadzony materiał dowodowy wskazujący na to, że w okresie do listopada 2012r wszystkie działania jakie w tej sprawie podejmował M. P. (2), podejmował w imieniu pozwanej spółki. Wskazuje na to po pierwsze treść korespondencji jaką kierował do powódki. Wynika z niej wprost, że pochodzi ona od spółki. Co do okoliczności sporządzenia pisma z 22 marca 2012r pozwany M. P. (3) zeznawał że: „Jeśli chodzi o to czy był jakiś dokument z którego wynikało oficjalnie, że zatrzymałem te rzeczy na zabezpieczenie należności, to było to pismo które pisała moja adwokat. Wtedy byłem jeszcze prezesem spółki. Zlecając napisanie tego pisma działałem jako prezes spółki” Także umowa z 23 marca 2012r zawarta z K. R. o sprawowanie dozoru nad mieniem została zawarta przez Spółkę jako zlecającym. Niewątpliwie natomiast po listopadzie 2012r czynności podejmowane przez pozwanego M. P. (3) (sam zeznawał on, że do tej daty pełnił swoją funkcję) muszą być traktowane jako czynności w jego własnym imieniu.

Co do mienia jakie po 31 grudnia 2011r pozostało w lokalu, który był przedmiotem najmu Sąd ustalił, że było to mienie o wartości 85.985zł. Dla ustalenia jakie wyposażenie i przedmioty pozostały w lokalu Sąd, dysponował dowodami z zeznań świadków, dokumentacji fotograficznej, dokumentacji księgowej. Co do wartości tego mienia i wysokości szkody Sąd przeprowadził w sprawie dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy K. P. opinie karty: 1200, 1326 i 1525). Dokonując ustaleń w zakresie wysokości szkody powódki Sąd opierał się na treści tych opinii - uznając je za rzetelną

i wiarygodną. Opinia została sporządzona przez biegłego posiadającego do tego odpowiednie kwalifikacje. Biegły uwzględnił w treści opinii cały dostępny w sprawie materiał dowodowy - dokonując jego krytycznej analizy. Wnioski opinii zostały prawidłowo uzasadnione. Wszelkie zarzuty zgłaszane przez strony zostały w ocenie Sądy wyczerpująco wyjaśnione w opiniach uzupełniających. Jak wynika z treści opinii wycena została sporządzona przy założeniu kontynuacji działania. Z uwagi na brak dokumentacji pozostawionego w lokalu sprzętu i brak możliwości jego jednoznacznej identyfikacji biegły dokonywał wyceny opartej na średniej lub dominującej wartości i dane dostępne na rynku. Co do zasady środki trwale wykorzystywane przy prowadzeniu działalności gospodarczej winny zostać w całości w ujęte w ewidencji środków trwałych i zaliczane do kosztów poprzez odpisy amortyzacyjne. Przedmioty co do których powódka wskazywała, że zostały zatrzymane w lokalu przez wynajmującego generalnie można podzielić na takie, które zostały przez nią ujęte w ewidencji środków trwałych i takie których w tej ewidencji nie ujęto. Biegły dokonywał też oceny rzetelności przedłożonego do akt sprawy wydruku z ewidencji środków trwałych, oraz analizy znajdujących się w aktach wydruków zapisów w rejestrach VAT- celem identyfikacji zapisów względem deklarowanych przez powódkę zakupów środków trwałych. W treści opinii biegły wydzielił pozycje z rejestrów dotyczące zidentyfikowanych środków trwałych lub potencjalnie związanych z zakupem środków trwałych. Wartość rynkowa zidentyfikowanych w dokumentacji środków trwałych to 6960zł (były to dwie maszyny do produkcji rajstop L., zestaw monitoringu, krajarka tarczowa, wytwornica pary i żelazko B.). Co do większości środków trwałych ujętych w złożonej do akt sprawy ewidencji brak było zatem potwierdzeń zakupu. Jak wskazał biegły niewykazywanie dokonanych zakupów środków trwałych i poniesionych z tego tytułu kosztów nie jest spotykaną praktyką. Ustalono w sprawie okoliczności prowadzą do wniosku, że złożona przez powódkę do akt sprawy ewidencja środków trwałych jest dokumentem nierzetelnym, nie spełnia wszystkich wymagań stawianych ewidencji środków trwałych i nie ma wartości dowodowej. Fakt, że przedłożona przez powódkę dokumentacja księgowa nie jest wystarczającym dowodem celem wykazania jakie mienie pozostawiła w wynajętym lokalu, a także to, że powódka prowadziła tę dokumentację nierzetelnie, nie prowadzi jednak automatycznie do ustalenia, że nie wykazała szkody. Trzeba przy tym wskazać, że z zeznań świadków P. Z. (1), L. G., oraz zeznań powódki wynika, że wyposażenie szwalni było w znacznej mierze kupowane na aukcjach internetowych i często zachodziła trudność w udokumentowaniu zakupu - zwłaszcza w przypadku zakupów od osób fizycznych. Także fakt, że powódka mogła uzyskać korzyści w zakresie obciążeń podatkowych, a wobec faktu, że zakupy nie były ujawnione w ewidencji nie uzyskała ich, nie pozbawia powódkę prawa do dochodzenia odszkodowania odpowiadającego rynkowej wartości przedmiotów, których została pozbawiona. Dokonywane odliczeń kosztów od podatków jest prawem ale nie obowiązkiem podatnika. W ocenie Sądu w sprawie bezsprzecznie ustalono, że powódka posiadała na cele prowadzonej przez nią działalności gospodarczej wyposażenie szwalni (wraz z zapleczem socjalnym i biurowym) pozwalające na prowadzenie działalności w tym zakresie przy zatrudnieniu kilkunastu osób, oraz że wyposażenie to zostało wniesione do opisanego w pozwie lokalu użytkowego. Tylko w zgłoszeniu kradzieży złożonym przez J. P. mowa o 25 maszynach szwalniczych. Sąd dokonał zatem ustalenia tego jakie mienie zostało wniesione do przedmiotu najmu i znajdowało się tam w dniu 31 grudnia 2011r przede wszystkim w oparciu o następujący materiał dowodowy:

- dokumentację fotograficzną,

- szczególnie w tym zakresie zeznania złożone przez świadka P. Z. (1) (który odnosił się do przedmiotów widocznych na dokumentacji fotograficznej załączonej do pozwu identyfikując tam znaczną ich część),

- zeznania świadka R. M., która była zatrudniona przez powódkę do 31 grudnia 2011r i zeznawała, że w lokalu przy ul (...) nie było maszyn do produkcji rajstop (choć były wcześniej w lokalu przy ul (...)), że jeszcze przed 31 grudnia 2011r powódka z hali zabrała komputer i dokumenty, oraz że w lokalu z tego co pamięta były: maszyny do szycia i inny sprzęt stanowiący wyposażenie szwalni, rower, saturator. Świadek zeznawała, że nie kojarzy żadnych części samochodowych (co dotyczy wskazanego w pozwie silnika do samochodu),

- świadka M. K. (1), który pamiętał, że kiedy pomagał przy przenoszeniu rzeczy to były tam - 2 rowery, zestaw do siedzenia, nagrzewnica, 2 piecyki gazowe, 2 stoły, krzesła, oraz maszyny krawieckie których nie potrafił bliżej określić. Nie było tam żadnych dokumentów. Wśród rzeczy które przenosili nie było silnika do samochodu.

Z zestawienia sprzętu nie ujętego w ewidencji środków trwałych (opinia biegłego -k 1211) za udowodnione jako szkodę powódki uznano pozycje: 1 i 11 o łącznej wartości 600zł Poz 1 - dystrybutor do wody - 450 zł (zeznania świadka R. M.)

Poz 11 - rowery górskie 2 sztuki – 150 zł (zeznania świadka R. M.)

Co do pozostałych ujętych tam przedmiotów nie zostało udowodnione, że powódka wniosła je do przedmiotu najmu (dotyczy to pozycji od 1 do 6 i 8), bądź też w sprawie ustalono ,że P. Z. (1) zgłaszał ich kradzież- podając że były skradzione jeszcze przed 31 grudnia 2011r (dotyczy to pozycji 7 i od 9 do 14).

Z zestawienia ujętego w ewidencji środków trwałych (opinia biegłego k .1209) nie uwzględniono następujących pozycji :

-1 i 2 (maszyny do rajstop - brak dowodu, że znajdowały się w wynajętym lokalu, zeznania świadka P. Z. (1), oraz zgłoszenie przywłaszczenia mienia dokonane przez P. Z. (1) z 21 03 2012r w którym P. Z. (1) takich maszyn nie wymieniał - mimo ,że szczegółowo opisywał inne maszyny) ,

- 6,9 (1 piecyk gazowy i 1 butla – brak dowodów) ,

-10,11(maszyny do rajstop – uzasadnienie jak wyżej) ,

-14 ,15 (drukarki –brak dowodów) ,

-16 (urządzenie wielofunkcyjne zgłaszane przez P. Z. (1) jako skradzione przed 31 12 2011r) ,

-21 ,22 (maszyny do rajstop- uzasadnienie jak wyżej) ,

- 32 ,33 (komputer - nie udowodnione, oraz zeznania R. M. ,że zostały wcześniej zabrane przez powódkę) ,

39 40 ,41 ,42,43,44,45,46 (rzeczy zgłaszane przez P. Z. (1) jako skradzione przed 31 12 2011r) .

Wartość tych pozycji łącznie (nieuwzględnionych do obliczenia szkody) to 14.915 zł .Łączna wartość wszystkich tych pozycji to 100.300 . 100.300zł – 14.915 =85.385 zł .Jest to wartość rzeczy (nie ujęte w ewidencji środków trwałych) co do których Sąd uznał ,że całokształt materiału dowodowego pozwala na ustalenie , że pozostały one w lokalu po dniu 31 grudnia 2011r. Przede wszystkim Sąd uwzględnił tu - jak już wskazano zeznana świadka P. Z. (1) łącznie z dokumentacją fotograficzną ,na którą wskazywał. Dodatkowo na fotografii - k 1408 widoczne są nagrzewnica olejowa i odkurzacz (poz. 17 i 18 zestawienia ujętego w ewidencji środków trwałych).

Do kwoty 85,385zł przy ustalaniu wysokości szkody powódki należy dodać kwotę 600zł - zgodnie ze wskazanymi wyżej ustaleniami. Łącznie udowodniona szkoda wynosi zatem 85 985 zł .

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd dokonał dalszej oceny roszczeń zgłoszonych przez powódkę .

W uzasadnieniu pozwu powódka podała ,że pozwani swoim zachowaniem wyrządzili jej szkodę .Zarzucała ,że pozwani naruszyli obowiązek wynikający z art. 670 k.c.

Żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie częściowo - tj . co do kwoty 85.985zł odpowiadającej udowodnionej przez powódkę wysokości szkody w związku z uniemożliwieniem jej odebrania stanowiących jej własność rzeczy pozostawionych po 31 grudnia 2011r w wynajmowanym wcześniej przez powódkę lokalu . Co do pozwanej Firmy (...) Spółki z o.o. podstawę odpowiedzialności stanowi art. 471 k.c. w związku z art. 670 k.c. Natomiast roszczenie kierowane w stosunku do pozwanego M. P. (1) (z którym powódki nie łączył żaden stosunek prawny) znajdują podstawę w treści art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba ,że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem

okoliczności za które dłużnik nie ponosi okoliczności. W sprawie ustalono, że łącząca powódkę i pozwaną spółkę umowa najmu lokalu użytkowego wygasła z dniem 31 grudnia 2011r. W tej dacie powódka zobowiązana była zwrócić wynajmującemu - tj. spółce- lokal w stanie wolnym, co oczywiście jest równoznaczne z tym, że pozwana spółka nie miała co do zasady prawa czynić powódce żadnych przeszkód w tym aby zabrała swoje rzeczy z lokalu. Ustalono w sprawie też zostało, że powódka na dzień 31 grudnia 2011r miała zaległości w opłatach czynszowych za lokal. Ustalono, że działający w imieniu pozwanej spółki jej Prezes uniemożliwił powódce zabranie z lokalu wniesionych tam przez nią jako najemczynię rzeczy - a to w celu zabezpieczenia roszczeń o zapłatę czynszu. W ocenie Sądu po dniu 31 grudnia 2011r wynajmujący (tj . pozwana spółka) skorzystał z ustawowego prawa zastawu jakie w związku z występowaniem zadłużenia czynszowego powstało na rzeczach wniesionych do przedmiotu najmu .

Zgodnie z przepisem art. 670 § 1 k.c., ustawowym prawem zastawu objęte są tylko ruchomości zabezpieczające płatność czynszu i świadczeń dodatkowych, z którymi najemca zalega nie dłużej niż rok. W takim też tylko zakresie wynajmujący uprawniony jest do skorzystania z prawa do sprzeciwienia się usunięciu rzeczy z przedmiotu najmu i ich zatrzymania na podstawie art. 671 § 2 k.c. Wynajmujący, korzystający z uprawnienia, o jakim mowa w art. 671 § 2 k.c., zatrzymuje rzeczy najemcy "na własne niebezpieczeństwo". Oznacza to, że odpowiada również za przypadkową utratę lub zniszczenie zatrzymanego przedmiotu zastawu, mimo zachowania należytej, a nawet szczególnej staranności(Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 04 2010 rsygn..I ACa 240/10LEX nr 628186)

Niezależnie od tego, że porównanie wartości mienia zatrzymanego w lokalu przez wynajmującego i wysokości zadłużenia czynszowego, prowadzi do wniosku ,że wynajmujący nadużył swojego uprawnienia gdyż wartość tego mienia wielokrotnie przekracza wysokość jego wierzytelności, to przede wszystkim trzeba wskazać że podstawowym obowiązkiem wynajmującego było zabezpieczenie mienia i temu obowiązkowi nie sprostał skoro powódka nie zdołała odzyskać swojego majątku . Trzeba przy tym wskazać, że pełne prawo do tego uzyskała w momencie kiedy rzeczy zostały usunięte z przedmiotu najmu tj . 1 kwietnia 2013r (kiedy rzeczy zostały przeniesione do magazynu). Ustawowe prawo zastawu wygasło wówczas i obowiązkiem wynajmującego tj spółki było podjęcie działań zmierzających do tego żeby powódka mogła odebrać swoje rzeczy. Pozwana nie wykazała żeby jakiegokolwiek kroki w tym celu podjęła. Ustalono zresztą że w tej dacie rzeczami dysponował już M. P. (2) (który występował jako współużytkownik wieczysty nieruchomości) .Wobec powódki pozwana spółka ponosi odpowiedzialność za to , że M. P. (2) (który nie był stroną umowy i nie był uprawniony do realizacji prawa zastawu) wszedł w posiadanie majątku powódki i dysponował nim . Bez znaczenia jest przy tym powoływany przez pozwaną spółkę fakt ,że część majątku została zajęta przez Komornika. Zajęcie miało miejsce w dniu 29 stycznia 2013r. Ustalono ,że majątek powódki udostępnił Komornikowi M. P. (2) (już wówczas nie związany ze spółką) i to pod jego dozór rzeczy zostały oddane. Pozwana spółka już przed tą datą dopuściła zatem do tego ,że władztwo nad mieniem powódki przejęła osoba w stosunku do stron umowy trzecia , mimo że to spółka miała obowiązek dozoru nad rzeczami powódki .

Co do pozwanego M. P. (1) , to ustalono że w okresie kiedy przestał pełnić funkcję w zarządzie pozwanej spółki , nadal dysponował mieniem powódki , oraz odmawiał wydania go powódce nie mając ku temu jakichkolwiek podstaw. Bezprawnie warunkował wydanie rzeczy powódce zapłatą na jego rzecz jakichkolwiek należności, mimo że nie łączył go z powódką jakikolwiek stosunek prawny . Jego odpowiedzialność znajduje podstawę w treści art. 415 k.c.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że zostały wykazane podstawy odpowiedzialności pozwanych za zapłatę kwoty 85.985zł Powódka domagała się tej kwoty od pozwanych solidarni . Zgodnie z art. 369. K.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W sprawie po stronie pozwanych występuje natomiast odpowiedzialność in solidum (określana też jako solidarność nieprawidłowa, niewłaściwa).

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone .

Sąd Okręgowy uznał, że ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku ,że powódka nie udowodniła twierdzenia pozwu ,iż w związku brakiem możliwości prowadzenia działalności gospodarczej po 1 stycznia 2012r utraciła w okresie od stycznia 2012 do grudnia 2014r zysk w wysokości 70.000zł .

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Żądanie pozwu zostało uwzględnione w 31% i przy uwzględnieniu takiego wyniku sporu zostały rozliczone koszty procesu .

Apelację od wyroku wnieśli pozwani.

Pozwany M. P. (2) zarzucał naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 217, 227 i 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność czy pozwany w okresie podejmowania decyzji uznanych przez Sąd za delikt znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zarzucał również pozwany naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą i błędną ocenę dowodów, co w rezultacie doprowadziło do dokonania ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – jakoby szkoda powódki wyniosła 85 985 zł. Zarzucane w apelacji naruszenie prawa procesowego, a to art. 217, 227, 232 i 245 k.p.c. miało polegać na nieprzeprowadzeniu dowodu z oświadczenia Z. D. z dnia 25 stycznia 2017 r. oraz przez nieprzesłuchanie go ponownie w charakterze świadka, pomimo że dowód ten miał istotne znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań powódki i jej męża P. Z. (1) oraz dla ustaleń dotyczących przyczynienia się powódki do powstania szkody. Pozwany zarzucał również naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, iż powódka przyczyniła się do powstania szkody;

- art. 440 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy zasady współżycia społecznego wymagały miarkowania obowiązku naprawienia szkody. W tym zakresie pozwany zarzucał również niewyjaśnienie wszystkich okoliczności poprzez zaniechanie zbadania sytuacji osobistej i materialnej pozwanego.

Pozwany zarzucił również w apelacji rozstrzygnięcie o kosztach procesu, przy czym zarzut ten dotyczył wysokości wynagrodzenia jego pełnomocnika z urzędu.

Wnosił apelujący o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, jeżeli wnioskowany dowód o przeprowadzenie opinii psychiatrycznej pozwanego potwierdzi jego twierdzenia o braku zdolności do świadomego i swobodnego wyrażenia woli w okresie popełnienia zarzucanych mu czynów niedozwolonych. W przeciwnym wypadku wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez znaczące obniżenie zasądanego odszkodowania, a nadto o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Pozwana spółka Firma (...) w apelacji również zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez jednostronną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że powódka podejmowała celowe działania mające na celu odebranie swoich urządzeń z hali przy ul. (...) w D. oraz że pozwana spółka zastosowała ustawowe prawo zastawu na rzeczach porzuconych przez powódkę, co skutkowało uznaniem odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Nieprawidłowo poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia miały również – jak zarzucała apelująca – polegać na niesłusznym przyjęciu, że pozwany M. P. (2) w relacjach z powódką działał w imieniu i na rzecz pozwanej spółki jako jej prezes zarządu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pozwany działał w imieniu własnym, nie utrudniał powódce odbioru składowanych rzeczy, a dopiero od odmowy odbioru przedmiotowych rzeczy za swojej nieruchomości zastosował prawo zatrzymania, działając w imieniu własnym. Zarzucała również pozwana naruszenie prawa materialnego, a to art. 471, 670 i 671 k.c. przez ich zastosowanie i przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec powódki, także wskutek zastosowania ustawowego prawa zastawu, którego pozwana nie stosowała.

Domagała się pozwana zmiany wyroku przez oddalenie w całości powództwa wobec pozwanej spółki oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu w pełnej wysokości, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Regulacja art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. przewiduje, że wniesienie osobnego zażalenia jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy strona nie skarży rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Na tej zasadzie wnoszący w imieniu pozwanego M. P. (1) apelację jego pełnomocnik z urzędu objął zaskarżeniem i wnioskiem apelacji rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu. Apelacja w tym zakresie była jednak niedopuszczalna skoro koszty nieopłaconej pomocy prawnej zostały przyznane pełnomocnikowi pozwanego od Skarbu Państwa. W tej części apelacja pozwanego M. P. (1) została odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 stycznia 2019 r.

Nie był uzasadniony zarzut apelacji pozwanego M. P. (1) dotyczący naruszenia wskazanych przepisów proceduralnych, mających doprowadzić do niewyjaśnienia stanu psychicznego pozwanego w dacie dokonywania przez niego czynów, uznanych za niedozwolone i rodzących jego odpowiedzialność odszkodowawczą. Wskazać należy, że Sąd Okręgowy przypisał pozwanemu M. P. (1) odpowiedzialność odszkodowawczą za czyny podejmowane we własnym imieniu, po okresie pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu spółki (...) czyli po listopadzie 2012 r. Przeprowadzona w niniejszej sprawie opinia biegłych G. C. i E. N. zawierała jednoznaczne i stanowcze wnioski dotyczące stanu psychicznego pozwanego M. P. (1) odnoszącego się do braku rozeznania, niemożności rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób oraz niezdawania sobie sprawy ze znaczenia skutków własnego postępowania. Opinia biegłych stanowczo wyklucza możliwość zaistnienia takich stanów u pozwanego P. w momencie popełnienia czynu niedozwolonego. Wniosek ten biegłe przekonująco uzasadniły, a po doręczeniu odpisu opinii pełnomocnikom stron w lipcu 2017 r. żadna ze stron nie złożyła żadnych zastrzeżeń lub wniosku o wyjaśnienie jakichkolwiek wątpliwości. Nie można – zdaniem Sądu Apelacyjnego – podzielić stanowiska apelującego, jakoby wątpliwości co do trafności wniosków tej opinii miała nasuwać opinia sporządzona przez biegłego M. K. (2) w sprawie cywilnej toczącej się w Sądzie Okręgowym w Katowicach pod sygnaturą I C 2/17. Powołana w apelacji pozwanego M. P. (1) teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r. w sprawie II UKN 112/01, stanowiąca że „w przypadku wydania w sprawie dwu rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii lekarskich, nieprawidłowe jest oparcie ustaleń na jednej z tych opinii, bez wyjaśnienia sprzeczności” nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, skoro w niniejszej sprawie wydawana była tylko jedna opinia, zaś pozostałe opinie na które powołuje się apelujący wydawane były w innych sprawach. Chociaż w opinii biegły M. K. (2) formułuje odmienny, niż wniosek opinii przeprowadzonej w niniejszej sprawie, wniosek co do znajdowania się przez pozwanego M. P. (1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli, to po pierwsze podkreślić należy, że ocena ta dotyczyła wyłącznie okresu następującego bezpośrednio przed datą 18 lipca 2012 r. i bezpośrednio po tej dacie. Niezależnie od wielu wątpliwości dotyczących poprawności wniosku sformułowanego przez biegłego M. K. (2), należy zauważyć, że nie ma zasadniczej sprzeczności między tymi opiniami jeśli chodzi o okres opiniowania. Opinia biegłego K. dotyczy bowiem bardzo wąskiego czasu okalającego datę zawierania przez pozwanego umowy tj. 18 lipca 2012 r. Dlatego mimo błędnego uzasadnienia oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatrycznej, decyzja procesowa Sądu Okręgowego była prawidłowa i brak było również podstaw do przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadniony natomiast okazał się zarzut apelacji dotyczący ustalenia wysokości szkody, jaką poniosła powódka. Sąd Okręgowy poczynił ustalenia w zakresie wartości przedmiotów pozostawionych w lokalu przy ul (...) w D. na podstawie opinii biegłego sądowego K. P., powołując opinię zasadniczą i dwie uzupełniające. Nie uwzględnił Sąd Okręgowy, że druga z opinii uzupełniających biegłego K. P. dokonała wyceny jedynie tych przedmiotów wymienionych przez powódkę jako pozostawionych w lokalu po 31 grudnia 2011 r., które biegły zidentyfikował z fotografii, obrazujących stan lokalu z urządzeniami powódki. Wartość tych przedmiotów została wyceniona na 36 600 zł., podczas gdy wartość przedmiotów ujętych w ewidencji środków trwałych i przedmiotów spoza ewidencji, wymienionych w pozwie biegły wycenił na ponad 100 000 zł. Jednocześnie w pierwszej opinii uzupełniającej udzielając wyjaśnień na powstałe wątpliwości wskazał biegły, że sporządzona przez powódkę ewidencja środków trwałych nie ma potwierdzenia w innej dokumentacji, co oznacza, że nie ma żadnych dowodów na potwierdzenie dokonania przez powódkę zakupu wymienionych w ewidencji urządzeń. W tych okolicznościach bardziej miarodajne było – jak słusznie zarzuca apelujący M. P. (2) – ustalenie, że w lokalu przy ul (...) w D., po zakończeniu stosunku najmu pozostały jedynie przedmioty zidentyfikowane przez biegłego K. P. w drugiej opinii uzupełniającej na podstawie fotografii i wycenione w tej opinii na kwotę 36 600 zł. Ponieważ – jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy – na karcie 1408 zawierającej

fotografie, widoczna jest nagrzewnica i odkurzacz (poz. 17 i 18 zestawienia o wartości 600 zł., to również tę kwotę należało dodać do kwoty 36 600 zł.

Łącznie wartość pozostawionych przez powódkę ruchomości w lokalu przy ul. (...) w D. wyniosła zatem 37 200 zł., stąd Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną na rzecz powódki kwotę do 37 200 zł., a tym samym zwiększeniu uległ zakres oddalonego powództwa.

Pozostałe zarzuty i wnioski apelacji pozwanego M. P. (1) nie były uzasadnione. Przede wszystkim nie można podzielić prezentowanego w apelacji stanowiska, jakoby powódka przez niepłacenie czynszu za najem lokalu przyczyniła się do powstania szkody. Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo zauważył, że skorzystanie przez wynajmującego (pozwaną spółkę) z ustawowego prawa zastawu poprzez uniemożliwienie powódce zabrania przedmiotów wniesionych do lokalu stanowiło nadużycie tego prawa w sytuacji, gdy wartość rzeczy powódki wielokrotnie przewyższała wysokość należnego czynszu za 4 miesiące. Dlatego bez znaczenia pozostaje okoliczność zalegania przez powódkę z opłatami czynszowymi za wynajmowany poprzednio lokal użytkowy, z którego to faktu pozwany M. P. (2) wywodzi uzasadnienie swych podejrzeń o zamiar powódki niepłacenia czynszu także za lokal przy ul. (...) już w momencie zawierania umowy najmu. Z faktu nieuregulowania przez powódkę należności za najem lokalu przy ul. (...) w D. nie sposób wyprowadzić wniosku o przyczynieniu się przez nią do powstania szkody polegającej na utracie wniesionych do lokalu przedmiotów.

Nie znalazł również Sąd Apelacyjny podstaw do miarkowania odszkodowania. Przepis art. 440 k.c., którego zastosowania domagał się apelujący daje podstawę do ograniczenia zasądanego odszkodowania w sytuacji gdy z uwagi na stan majątkowy poszkodowanego lub zobowiązanego wymagają tego zasady współzycia społecznego. Sam zły stan majątkowy osoby zobowiązanej do odszkodowania nie jest wystarczający do ograniczenia wysokości tego odszkodowania, jeżeli nie znajduje to usprawiedliwienia w zasadach współzycia społecznego. Pozwany wnosząc o miarkowanie odszkodowania powołuje się na swą sytuację zadłużenia wynikającego z nieporadności spowodowanej stanem psychicznym i wiekiem. Należy wszelako zauważyć, że pozwany znalazł się w dalece niekorzystnej sytuacji majątkowej z uwagi na własne działania i nie sposób uznać, że zasady współzycia społecznego uzasadniać miałyby w tych okolicznościach zmniejszenie odszkodowania należnego powódce, która również znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej.

Z tych względów apelacja pozwanego M. P. (1) podlegała w pozostałym zakresie oddaleniu jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c.

Bezzasadne były wszystkie zarzuty apelacji pozwanej spółki.

Przede wszystkim wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy w pełni poprawnie przyjął, że powódka podejmowała celowe działania mające na celu odebranie swoich urządzeń z hali przy ul. (...) w D.. Ustalenie to, szczegółowo umotywowane wynika logicznie z prawidłowo przeprowadzonej oceny całego materiału dowodowego, której to oceny zarzuty apelacji nie są w stanie skutecznie podważyć, skoro apelująca powtarza uzasadnienie swego stanowiska procesowego zajmowanego w toku postępowania i nie odnosi się do argumentów przedstawionych w uzasadnieniu skarżonego wyroku.

Nie jest prawdą, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej wynikać miała z zastosowania przez nią ustawowego prawa zastawu na rzeczach powódki pozostawionych w lokalu po zakończeniu stosunku najmu. Odpowiedzialność pozwanej wynika z nieprawidłowo stosowanego prawa zastawu. Początkowo bowiem zatrzymano ruchomości powódki o wartości wielokrotnie przekraczającej wysokość należnego czynszu, a następnie nie dochowano należytej staranności w dozorowaniu zajętego mienia. Pozwany M. P. (2) w relacjach z powódką działał w imieniu i na rzecz pozwanej spółki jako jej prezes zarządu, skoro stroną umowy najmu była spółka, a M. P. (2) był jej prezesem zarządu i podejmował działania w celu uzyskania czynszu najmu od powódki, do pobrania którego uprawniona była wyłącznie spółka jako strona umowy. Gdyby zatem działania M. P. (1) przyniosły spodziewany efekt i powódka zapłaciłaby czynsz, to środki te uzyskiwałaby spółka, a nie M. P. (2).

Do zarzucanych w apelacji pozwanej naruszeń prawa procesowego i materialnego nie doszło, co sprawia że apelacja pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c. Jedynie z uwagi na wykazaną skutek uwzględnienia apelacji pozwanego P. inną wysokość szkody powódki i odpowiedzialność pozwanych in solidum,, przy zastosowaniu art. 378 § 2 k.p.c., wyrok zmieniono również na rzecz pozwanej, która nie podnosiła zarzutów dotyczących wysokości szkody.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji koszty postępowania apelacyjnego zostały wzajemnie zniesione na mocy art. 100 k.p.c.

Pełnomocnikowi pozwanego M. P. (1) – adwokatowi W. N. przyznano od Skarbu Państwa wynagrodzenie w wysokości wynikającej z § 8 pkt 6 w związku z § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, a pełnomocnikowi z urzędu powódki – radcy prawnemu A. C. na podstawie § 8 pkt 6 w związku z § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Wynagrodzenia dla pełnomocników przyznano wraz z należnym podatkiem VAT, zgodnie z §§ 4 ust. 3 powołanych Rozporządzeń.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Elżbieta Karpeta SSA Tomasz Ślęzak